

MODLITWY DO ŚW. JÓZEFA

Gdy nadeszły trudne czasy dla Kościoła, bł. Pius IX, „chcąc zawierzyć go szczególnej opiece świętego Patriarchy, ogłosił Józefa «Patronem Kościoła katolickiego». Szczególna przyczyna tego, że św. Józef jest opiekunem Kościoła i że Kościół tak wiele się spodziewa po jego opiece i troskliwości, tkwi w tym, że był on małżonkiem Maryi i domniemanym ojcem Jezusa Chrystusa ... Józef był prawnym i naturalnym stróżem, opiekunem i obrońcą Rodziny świętej ... Dlatego jest rzeczą słuszną i należy się św. Józefowi przede wszystkim innymi, aby teraz swą niebieską potęgą strzegł i bronił Kościoła Chrystusowego tak, jak ongiś najsumienniejsz strzegł Rodziny z Nazaretu, gdzie było tego potrzeba”¹.



Nabożeństwo jakie mamy do św. Józefa jest kontynuacją czci, z jaką traktował swojego opiekuna sam Jezus. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi nam, że „przez poddanie swojej Matce i swemu prawnemu ojcu Jezus doskonale wypełnia czwarte przykazanie. Poddanie to jest ziemskim obrazem Jego synowskiego posłuszeństwa Ojcu niebieskiemu. Codzienne poddanie Jezusa Józefowi i Maryi zapowiada i uprzedza Jego poddanie wyrażone w modlitwie w Ogrójcu: „Nie moja wola...” (Łk 22, 42). I nie było to poddanie przypadkowe, gdyż „Chrystus chciał przyjść na świat i wzrastać w łonie Świętej Rodziny Józefa i Maryi”².

„Jaki był Józef, jak działała w nim łaska, że mógł wychować Syna Bożego w tym, co ludzkie? Nie można nie dostrzec wzniosłości tego misterium. Ten Jezus, który jest człowiekiem, który mówi z akcentem określonego regionu Izraela, który jest podobny do rzemieślnika zwanego Józefem – jest Synem Boga. Jezus musiał więc być podobny do Józefa: w sposobie wykonywania pracy, w rysach charakteru i sposobie mówienia. W realizmie Jezusa, w Jego zmyśle obserwacji, w sposobie siadania do stołu i łamania chleba, w upodobaniu do głoszenia nauki w sposób konkretny i brania za przykład spraw z życia codziennego uwidacznia się Jego dzieciństwo i młodość, a przez to Jego obcowanie z Józefem”³.

(fragment *Modlitewnika*, w oprac. ks. Jana O' Dogherty)

¹ Jan Paweł II, Ad. Ap. *Redemptoris Custos* (RC), 15 VIII 1989r., nr 28.

² Por. KKK, 532, 1655

³ św. Josemaría Escrivá, TChP, 55, Katowice – Ząbki 2003

SIEDEM NIEDZIEL ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Kościół przygotowuje się do obchodzenia uroczystości świętego Józefa, która przypada na 19 marca, poświęcając świętemu patriarsze siedem niedziel poprzedzających święto. W niedziele te wspomina się boleści i radości, jakie naznaczyły życie Józefa.

PIERWSZA NIEDZIELA

Boleść: kiedy postanowił oddalić Najświętszą Maryję Pannę.

Radość: kiedy anioł powiedział mu, że dziecko, które się z Niej narodzi jest Synem Bożym i oczekiwanym Mesjaszem.

Modlitwa

Chwalebny Święty Józefie, oblubieńcu Najświętszej Maryi,
Tak jak wielkie były żal i ból twego serca,
Gdy przeżywałeś niepewność, czy opuścić przeczystą Małżonkę,
Tak też ogromna była radość,
Z objawionej przez Anioła
Tajemnicy Zbawienia.
Przez twe cierpienie i radość,
Prosimy Cię, pociesz nas
W smutkach ostatniej godziny
I udziel nam świętej śmierci,
Wieńczącej życie podobne do Twojego życia,
U boku Jezusa i Maryi.
Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Mt 1, 18-25.

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa był tak. Po zaślubinach Matki Jezusa, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: „*Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel*”, to znaczy „Bóg z nami”. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.

Rozważanie

„Na swej życiowej drodze, która była pielgrzymowaniem w wierze, Józef do końca pozostał wierny wezwaniu Bożemu, tak jak Maryja. Jej życie było spełnianiem do końca owego pierwszego *fiat*, jakie wypowiedziała w momencie zwiastowania. Józef natomiast, jak już mówiliśmy, w momencie swego „zwiastowania” nie wypowiedział żadnego słowa, a jedynie „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański” (Mt 1, 24). A to pierwsze „uczynił „ stało się

początkiem „drogi Józefa”.⁴

W słowach nocnego „zwiastowania” Józef odczytuje nie tylko Bożą prawdę o niewypowiedzianym wręcz powołaniu swej Oblubienicy. Odczytuje zarazem na nowo *prawdę o swoim własnym powołaniu*. Ten „mąż sprawiedliwy”, który w duchu najlepszych tradycji ludu wybranego umiłował Dziewicę z Nazaretu, związał się z Nią oblubieńczą miłością, zostaje przez Boga samego na nowo wezwany i powołany do tej miłości.

„Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie”. To, co się w Niej poczęło, „jest z Ducha Świętego” –czyż nie na podstawie tych słów wypada przyjąć, że także i owa męska *miłość Józefa do Maryi poczęła się wówczas na nowo z Ducha Świętego*? Czyż nie trzeba myśleć o tej miłości Bożej, która rozlana w sercu ludzkim przez Ducha, który nam jest dany (por. Rz 5, 5), kształtuje najwspanialej wszelką ludzką miłość?⁵

Poprzez całkowite ofiarowanie siebie Józef wyraża bezinteresowną miłość do Matki Boga, składają Jej „małżeński dar z siebie”. Zdecydowany pozostać w ukryciu, by nie być przeszkodą dla Bożego planu dokonującego się w Niej, Józef wypełnia wyraźne polecenie otrzymane od anioła: przyjmuje Maryję do siebie i szanuje Jej wyłączną przynależność do Boga”.⁶

Na zakończenie można odmówić Litanię do św. Józefa lub następującą modlitwę:

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

⁴ RC, nr 17.

⁵ RC, nr 19.

⁶ RC, nr 20.

DRUGA NIEDZIELA

Boleść: kiedy widział Jezusa rodzącego się w wielkim ubóstwie.

Radość: kiedy aniołowie zwiastowali narodziny Dzieciątka.

Modlitwa

Wielki Patriarcho, Święty Józefie,
Wybrany do pełnienia obowiązków ojca
Samego Słowa Wcielonego,
Twoje cierpienie było ogromne kiedy widziałeś
Jezusa rodzącego się w całkowitym ubóstwie.
Ból ten jednak zamienił się w niezmierną radość
Na dźwięk śpiewu chóru anielskiego
I na widok blasku rozjaśnionej nocy.
Przez twe cierpienie i radość
Prosimy Cię, uproś nam łaskę,
Byśmy po przejściu ziemskiej drogi
Mogli również usłyszeć chóry anielskie,
I cieszyć się z widoku chwały niebieskiej.
Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Łk 2, 1-20

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodzili z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemenną. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsce w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i utrzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: „Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to usłyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wystawiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

Rozważanie

„Udając się do Betlejem z powodu spisu ludności, stosownie do zarządzenia prawowitej władzy, Józef spełnił wobec dziecka ważne i znamienne zadanie, by oficjalnie wpisać do rejestrów Cesarstwa imię „Jezus, syn Józefa z Nazaretu” (zob. J 1, 45). Zapis ten ukazywał w sposób jawny, że Jezus należy do rodzaju ludzkiego, że jest człowiekiem pośród ludzi, obywatelem tego świata, podległym prawom i instytucjom państwowym, ale także „Zbawicielem świata”⁷.

Jako powiernik tajemnicy „przed wiekami ukrytej w Bogu”, która na jego oczach zaczyna się urzeczywistniać „w pełni czasu”, *Józef jest wraz z Maryją, w noc betlejemską* uprzywilejowanym świadkiem przyjścia na świat Syna Bożego.

Józef był świadkiem naocznym tych narodzin, które dokonały się w warunkach po ludzku upokarzających, były więc pierwszą zapowiedzią owego dobrowolnego „wyniszczenia” (por. Flp 2, 5-8), jakie Chrystus przyjmie na siebie dla odkupienia grzechów. Równocześnie też Józef był *świadkiem pokłonu pasterzy*, którzy przybyli na miejsce urodzin Jezusa, gdy anioł zaniósł im tę wielką radosną wiadomość (por. Łk 2, 15-16); był też później *świadkiem pokłonu Mędrców ze Wschodu* (por. Mt 2, 11)⁸.

Na zakończenie można odmówić Litanię do św. Józefa **lub następującą modlitwę:**

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

⁷ RC, nr 9.

⁸ RC, nr 10.

TRZECIA NIEDZIELA

Boleść: kiedy zobaczył krew Jezusa przelaną podczas obrzezania.

Radość: kiedy nazwał Go imieniem „Jezus”.

MODLITWA

Chwalebny Święty Józefie,
Połusznny wykonawco Prawa Bożego.
Najdroższa krew przelana podczas obrzezania
Boskiego Zbawcy,
Zasmuciła Twoje serce,
Lecz imię Jezus, jakie nadałeś Dzieciątku,
Stało się pociechą.
Przez twe cierpienie i radość,
Prosimy Cię, uproś nam łaskę życia
W ciągłej walce przeciwko niewoli grzechu,
Abyśmy szczęśliwie umierali
Z imieniem Jezus na ustach i w sercu.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Łk 2, 21

Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.

Rozważanie

„Ponieważ obrzezanie syna jest pierwszym obowiązkiem religijnym ojca, Józef poprzez ten obrzęd (por. Łk 2, 21) dopełnia wobec Jezusa powinności, która jest jednocześnie jego prawem.

Zasada głosząca, że wszystkie obrzędy Starego Testamentu są cieniem rzeczywistości (por. Hbr 9, 9n.; 10, 1), pozwala nam zrozumieć, dlaczego Jezus im się poddał. Podobnie jak inne obrzędy, także obrzezanie znajduje w Jezusie swe „wypełnienie”. Przymierze Boga z Abrahamem, którego znakiem było obrzezanie (por. Rdz 17, 13), osiąga w Jezusie pełen skutek i ukoronowanie, to On bowiem jest owym „tak” wszystkich pradawnych obietnic (por. 2 Kor 1, 20).

W momencie obrzezania Józef nadaje dziecku imię Jezus. Tylko w tym imieniu można znaleźć zbawienie (por. Dz 4, 12); znaczenie tego imienia zostało objawione Józefowi w chwili jego „zwiastowania”: „Nadasz (Mu) imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). Nadając imię Józef obwieszcza, że w świetle prawa jest ojcem Jezusa, zaś wymawiając je, zapowiada Jego misję Zbawiciela”.⁹

⁹ RC, nr 11-12.

Na zakończenie można odmówić Litanie do św. Józefa lub następującą modlitwę:

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

CZWARTA NIEDZIELA

Boleść: kiedy usłyszał prorocstwo Symeona.

Radość: kiedy dowiedział się, że przez cierpienie Jezus zbawi świat.

Modlitwa

Święty Józefie,
Przykładzie wierności
W wypełnianiu planów Bożych.
Twój ból był ogromny,
Gdy z prorocтва Symeona dowiedziałeś się,
Że Jezusowi i Maryi przeznaczone jest cierpienie.
Lecz ból ten przerodził się w radość,
Na wieść o tym, że ich cierpienie
Będzie przyczyną zbawienia niezliczonych dusz.
Przez twe cierpienie i radość,
Oraz przez zasługi Jezusa i Maryi, prosimy Cię,
Spraw byśmy byli zaliczeni do grona dusz,
Które chwalebnie zmartwychwstaną.
Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Łk 2, 22-35

Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon.

Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

Rozważanie

„Poprzez ten obrzęd, opisany w Ewangelii Łukasza (2, 22 n.), dokonuje się wykupienie pierworodnego syna; rzuca on też światło na późniejszy epizod, kiedy to dwunastoletni Jezus pozostaje w świątyni.

Wykup pierworodnego to jeszcze jeden obowiązek ojca, wypełniony przez Józefa. Pierworodny był symbolem ludu Przymierza, wykupionego z niewoli, by należeć do Boga. Także tutaj Jezus, który jest prawdziwą „ceną” wykupu (por. 1 Kor 6, 20; 7, 23; 1 P 1, 19), nie tylko „wypełnia” obrzęd Starego Testamentu, ale zarazem go przekracza, nie jest bowiem przedmiotem wykupu, ale Tym, od którego pochodzi zapłata.

Z Ewangelii dowiadujemy się, że „Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono” (Łk 2, 33), a szczególnie temu, co mówił Symeon, który w hymnie skierowanym do Boga wskazał na Jezusa jako na „zbawienie, które Bóg przygotował wobec wszystkich narodów”, nazwał Jezusa „światłem na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”, a nieco dalej także „znakiem, któremu sprzeciwić się będą”.¹⁰ „Józef - wraz z Maryją - jest pierwszym powiernikiem tej tajemnicy Boga żywego. Wraz z Maryją - a także ze względu na Maryję - uczestniczy on w tym szczytowym etapie samoobjawiania się Boga w Chrystusie, uczestniczy od samego początku”.¹¹

Na zakończenie można odmówić Litanii do św. Józefa lub następującą modlitwę:

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

¹⁰ RC, nr 13.

¹¹ RC, nr 5.

PIĄTA NIEDZIELA

Boleść: uciekając do Egiptu wraz z Maryją i Jezusem.

Radość: z pozostania blisko Nich.

Modlitwa

Święty Józefie, Strózu i rodzicu
Wcielonego Słowa,
Wielkie było twoje cierpienie, gdy musiałeś
Zadbać o Syna Najwyższego
Podczas ucieczki do Egiptu.
Równie wielce radowało Cię to, że mogłeś
Przez cały czas przebywać w towarzystwie Syna Bożego,
I zobaczyć jak upadają na ziemię Egipskie bożki.
Przez twe cierpienie i radość,
Prosimy Cię, uproś nam łaskę,
Byśmy uciekając od okazji do grzechu,
Zwyciężyli piekielnego wroga
I pozwolili, by znikły z naszego serca
Wszystkie bożki, jakie czynimy sobie z ziemskich namiętności.
Spraw, abyśmy zajęci służbą Jezusowi i Maryi
Żyli wyłącznie dla Nich i
Dostąpili szczęśliwej śmierci.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Mt 2, 13-18

Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego.

Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał [oprawców] do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców. Wtedy spełniły się słowa proroka Jeremiasza: Krzyk usłyszano w Rama, płacz i jęk wielki. Rachel oplakuje swe dzieci nie chce utulić się w żalu, bo ich już nie ma.

Rozważanie

„Herod przy okazji przybycia Mędrców ze Wschodu dowiedział się o narodzeniu „króla żydowskiego” (Mt 2, 2). Kiedy zaś Mędrcy odjechali, „kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch w Betlejem i całej okolicy” (por. Mt 2, 16). W ten sposób zabijając wszystkich, chciał zgładzić owego nowo narodzonego „króla żydowskiego”, o którym dowiedział się podczas pobytu Mędrców na swoim dworze.”¹²

„Kościół otacza głęboką czią świętą Rodziną, stawiając ją wszystkim rodzinom za wzór. Święta Rodzina z Nazaretu, bezpośrednio związana z tajemnicą Wcielenia, sama też jest szczególną tajemnicą. Równocześnie – podobnie jak we Wcieleniu—do tajemnicy tej należy prawdziwe ojcostwo: ludzi kształt Rodziny Syna Bożego—prawdziwa ludzka rodzina, ukształtowana przez tajemnicę Bożą. W tej rodzinie Józef jest ojcem. Nie jest to ojcostwo pochodzące ze zrodzenia, ale nie jest ono „pozorne” czy też tylko „zastępcze”. Posiada pełną autentyczność ludzkiego ojcostwa, ojcowskiego postannictwa w rodzinie. Zawiera się w tym konsekwencja jedności hipostatycznej: Człowiek przyjęty (homo assumptus) do jedności Boskiej Osoby Słowa-Syna –Jezus Chrystus. Wraz z takim „przyjęciem” człowieczeństwa w Chrystusie zostaje także „przyjęte” wszystko, co ludzkie, a w szczególności –rodzina, jako pierwszy wymiar Jego bytowania na ziemi. W tym kontekście zostaje również „przyjęte” ludzkie ojcostwo Józefa.”¹³

Na zakończenie można odmówić Litanię do św. Józefa lub następującą modlitwę:

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

¹² RC, 14

¹³ RC, 21

SZÓSTA NIEDZIELA

Boleść: kiedy obawiał się powrotu do domu.

Radość: gdy Anioł polecił mu wrócić do Nazaretu.

Modlitwa

Chwalebny święty Józefie,
Któremu był poddany Król Niebieski.
Twoja radość spowodowana powrotem z Egiptu,
Zmącona została strachem przed Archelausem, władcą Judei.
Potem, uspokojony przez Anioła,
Żyłes spokojnie w Nazarecie przy Jezusie i Maryi.
Przez twe cierpienie i radość,
Uproś nam łaskę, byśmy żyli wolni od strachu,
cieszyli się spokojem sumienia,
i pomarli w towarzystwie Jezusa i Maryi.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW. Mt 2, 19-23; Łk 2, 40

A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie, i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia». On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim

Rozważanie

„Codziennym wyrazem tej miłości jest w życiu Rodziny nazaretańskiej praca. Zapis ewangeliczny utrwalił rodzaj tej pracy, przez którą Józef starał się zapewnić utrzymanie Rodzinie: cieśla. To jedno słowo obejmuje ciąg wszystkich lat życia Józefa w Nazarecie. Dla Jezusa są to lata życia ukrytego, o których mówi Ewangelista (po wydarzeniu w świątyni jerozolimskiej): „...poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany” (Łk 2, 51). Owo „poddanie”, czyli posłuszeństwo Jezusa w domu nazaretańskim bywa powszechnie rozumiane również jako uczestniczenie w pracy Józefa. Ten, o którym mówiono, że jest „synem cieśli”, uczył się pracy od swego domniemanego „ojca”. Jeżeli Rodzina z Nazaretu jest w porządku zbawienia i świętości przykładem i wzorem dla ludzkich rodzin,

to podobnie i praca Jezusa przy boku Józefa-cieśli. W naszej epoce Kościół szczególnie to uwydatnił poprzez wspomnienie liturgiczne Józefa – Rzemieślnika w dniu 1 maja. Praca ludzka (w szczególności praca fizyczna) znalazła szczególne miejsce w Ewangelii. Wraz z człowieczeństwem Syna Bożego została ona przyjęta do tajemnicy Wcielenia. Została też w szczególny sposób odkupiona. Józef z Nazaretu, przez swój warsztat, przy którym pracował razem z Jezusem, przybliżył ludzką pracę do tajemnicy Odkupienia.¹⁴

„Ważną rolę w procesie ludzkiego wzrastania Jezusa „w mądrości, w latach i w łasce” odgrywała cnota pracowitości, jako że „praca jest dobrem człowieka”, które „przekształca przyrodę” i sprawia, że człowiek „poniekąd bardziej staje się człowiekiem.”¹⁵

„Mowa tu w istocie o uświęceniu życia rodzinnego, które powinno stać się udziałem każdego człowieka wedle jego stanu, i do którego drogę wskazuje wzór dostępny dla wszystkich: „Św. Józef jest wzorem dla pokornych, których chrześcijaństwo wynosi do wielkich przeznaczeń; dowodzi on, że aby być dobrym i autentycznym naśladowcą Chrystusa, nie trzeba dokonywać „wielkich rzeczy”, ale wystarczy osiąść cnoty zwyczajne, ludzkie, proste –byłe prawdziwe i autentyczne.”¹⁶

Na zakończenie można odmówić Litanię do św. Józefa **lub następującą modlitwę:**

Modlitwa

Boże,
Boże, Ty w niewystłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

¹⁴ RC, nr 22.

¹⁵ RC, nr 23.

¹⁶ RC, nr 24

SIÓDMA NIEDZIELA

Boleść: gdy Jezus zgubił się w drodze powrotnej z Jerozolimy.

Radość: gdy odnaleźli Jezusa.

Modlitwa

Święty Józefie,
Wzorze świętości.
Jak wielka była twoja boleść, gdy Jezus zaginął bez twojej winy,
I gdy przez trzy dni musiałeś Go szukać.
Lecz jeszcze większa była twoja radość z odnalezienia Go,
Po trzech dniach w świątyni, pośród uczonych w Piśmie.
Przez twe cierpienie i radość,
Prosimy wyjednaj nam łaskę, byśmy nigdy nie zgubili Jezusa,
Popadając w grzech ciężki,
A gdybyśmy Go kiedyś stracili,
Spraw byśmy umieli Go szukać z prawdziwym bólem serca
I odnaleźli Go, a potem żyli w Jego przyjaźni.
Daj, byśmy cieszyli się Nim z tobą w Niebie
I wychwalali wiecznie Jego Boskie miłosierdzie.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

CZYTANIE PISMA ŚW.

Łk 2, 41-50

Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

Rozważanie

„Słyszał tę odpowiedź Józef, o którym przed chwilą Maryja powiedziała „ojciec Twój”. Wszyscy tak mówili i tak myśleli. Jezus był „jak mniemano, synem Józefa” (Łk 3, 23). Niemniej, odpowiedź Jezusa w świątyni musiała odnowić w świadomości „domniemanego ojca” to, co usłyszał owej nocy, przed dwunastu laty: „Józefie ... nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”. Od tego momentu Józef wiedział, że jest powiernikiem Bożej tajemnicy. Jezus dwunastoletni nazwał tę tajemnicę po imieniu: „powinienem być w tym, co należy do mego Ojca”.¹⁷

Na zakończenie można odmówić Litanię do św. Józefa lub następującą modlitwę:

Modlitwa

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

¹⁷ RC, nr 15

LITANIA DO ŚW. JÓZEFA

Kyrie eleison,
Kyrie eleison,

Chryste, eleison,
Chryste, eleison,

Kyrie, eleison,
Kyrie, eleison,

Chryste, usłysz nas,
Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcie z nieba, Boże,
zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże,
zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże,
zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo,
módl się za nami.
Święty Józefie,
Przesławny potomku Dawida,
Światło Patriarchów,
Oblubieńcze Bogarodzicy,
Przezczysty Stróżu Dziewicy,
Żywicielu Syna Bożego,
Troskliwy obrońco Chrystusa,
Głowo Najświętszej Rodziny,
Józefie najsprawiedliwszy,
Józefie najczystszy,
Józefie najroztropniejszy,
Józefie najmężniejszy,
Józefie najposłuszniejszy,
Józefie najwierniejszy,
Zwierciadło cierpliwości,
Miłośniku ubóstwa,
Wzorze pracujących,
Ozdobo życia rodzinnego,
Opiekunie dziewic,
Podporo rodzin,
Pociecho nieszczęśliwych,
Nadziejo chorych,
Patronie umierających,

Postrachu duchów piekielnych,
Opiekunie Kościoła Świętego,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

K: Ustanowił go panem domu swego.

W: I zarządzcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się

Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności
wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca
Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna;
spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako opiekunowi,
zasłużyli na Jego orędownictwo w niebie.
Przez Chrystusa, pana naszego.

Amen.

MODLITWA O CZYSTOŚĆ

Opiekunie i Ojczy dzievic, Święty Józefie,
którego wiernej pieczy powierzono
samą niewinność Jezusa Chrystusa
i Dziewicę dziewic, Maryję.
Przez te dwie najukochańsze osoby: Jezusa i Maryję,
proszę Cię i błagam wspomóż mnie,
bym wolny od wszelkiej nieczystości,
służył zawsze z duszą czystą,
sercem niewinnym i dziewiczym ciałem
Jezusowi i Maryi. Amen.

MODLITWA PRACOWNIKÓW DO ŚW. JÓZEFA

Święty Józefie, Ojczy i Panie mój, wzorze wszystkich, którzy poświęcają
się pracy. Udziel mi łaski, abym pracował sumiennie i z poczuciem
odpowiedzialności, dając obowiązkom pierwszeństwo przed innymi
zainteresowaniami i naturalnymi skłonnościami.

* abym pracował z radością i wdzięcznością, poczytując sobie za honor
możliwość rozwinięcia dzięki pracy darów otrzymanych od Boga,

* abym pracował w sposób uporządkowany, wytrwale, intensywnie, w
pokoju i z pamięcią o obecności Bożej, nie cofając się nigdy wobec
trudności,

* abym pracował w duchu pokuty, z chęcią zadośćuczynienia za moje
winy,

* abym pracował przede wszystkim z czystością intencji i wyrzekając się
samego siebie, mając zawsze na uwadze dusze oraz to, iż zostanę
rozliczony ze zmarnowanego czasu i talentów, z niewykorzystanych okazji
do czynienia dobra i z próżnej radości z tych moich zajęć, które nie były
zgodne z zamiarem Pana Boga.

Wszystko przez Jezusa, wszystko przez Maryję, naśladowując ciebie z Bożą
pomocą aż do śmierci. AMEN